Rok II. Tarnowskie Góry, dnia 22 lipca 1931 r. Nr. 50

NOWINY

Przedpłata miesięczna z doetawą do domu 1,50 zł
Cena numeru 20 gr.

Redakcja i Admin. Tarn. Góry — Tel. 1034
Wychodzi w każdą środę i sobotę.

Reklamy: 0,20 zł za 1 łamowy wiersz mm
Ogłoszenia według umowy.

Trzeba zmienić ustawę o monopolu spirytusowym.

Przed kilkoma dniami w artykule pt. „Gdzie szukać oszczędności" omawialiśmy możliwości pewnych oszczędności w Monopolu Spirytusowym. W związku z tym artykułem otrzymujemy obecnie z kół miarodajnych informacje, które publikujemy, uważając, iż przyczynki wyjaśniające szczegóły doniosłej sprawy w naszym artykule poruszonej, a bynajmniej w nim całkowicie nie wyczerpanej, są bardzo pożądane.

A więc dowiadujemy się, że w dniu 1 kwietnia 1931 r. monopol spirytusowy posiadał wprawdzie około 65 miljonów litrów 100 proc. spirytusu, (a nie z górą 70 milj.) jednak nie cały powyższy zapas został oczyszczony w rektyfikacjach, gdyż w tej ilości znajdowało się około 18 milj. litrów spirytusu surowego, a przeto oczyszczono na dzień 1 kwietnia br. tylko około 47 milj. litrów.

Zdawano sobie sprawę, że

powyższy zapas przekracza zapotrzebowanie,

należało jednak wziąć pod uwagę, że wywar otrzymywany w gorzelniach rolniczych jest doskonałą paszą dla bydła i przyczynia się do zwiększenia ilości obornika, niezbędnego do uprawy roli, a zatem, że

zwiększone zakupy spirytusu są korzystne dla rolnictwa,

którego podtrzymywanie jest jednem z naczelnych zadań rządu.

W imię tego interesu rolnictwa zdecydowano nie likwidować zapasu w sposób radykalny, t. j. w ciągu jednej kampanji, lecz postanowiono zlikwidować go stopniowo, w ciągu najbliższych paru lat, przez odpowiednie zmniejszanie zakupu, jak również przez zwiększanie spożycia spirytusu technicznego (n. p. przez wprowadzenie mieszanek napędowych).

Co się tyczy **zwrotu gorzelniom kosztów produkcji**, to ustawa przewiduje zwrot przeciętnego kosztu produkcji dla dobrze prowadzonej gorzelni o wypędzie 700 hl. rocznie. Wobec tego możliwe jest, że niektóre gorzelnie mogą przytem osiągać pewne nadwyżki.

Ustawa o monopolu spirytusowym z roku 1927 ma **niewątpliwie pewne braki**, jednakże mogą być one usunięte tylko w drodze ustawodawczej. Odnośne projekty są w opracowaniu.

Wkońcu poinformowano nas o nieścisłości twierdzenia, że „pewna firma prywatna" potrafi kupować spirytus po 20—25 gr., w istocie rzeczy bowiem poza P. M. S. spirytus od gorzelni ma prawo kupować jedynie Sp. Akc. „Spirytus", istniejąca od roku 1928 na podstawie art. 5, ustawy 6, rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej (Dz. U. R. P. Nr. 32-27 poz. 289) o monopolu spirytusowym, w której P. M. S. jest udziałowcem, przyczem spółka ta zakupiony w gorzelniach spirytus sprzedaje na rynkach zagranicznych na warunkach komisowych.

Złoty na Śląsku niemieckim traktowany wyjątkowo.

Od piątku rząd niemiecki dopuścił złotego polskiego do wolnego handlu po sklepach i bankach.

Zakaz dewizowy do złotego na Śląsku niemieckim się nie odnosi.

Niemcy przy nienawiści do Polski, jak widać złotym nie gardzą.

Paszporty ulgowe dla wycieczek nie będą przyznawane.

Ministerstwo skarbu komunikuje, że na przyszłość paszporty ulgowe dla zbiorowych wycieczek nie będą przyznawane. Towarzystwa i stowarzyszenia zajmujące się organizacją wycieczek zagranicznych winny zatem w obliczeniu kosztów uczestnictwa uwzględnić również koszty paszportów normalnych.

Ulgi kolejowe dla urzędników pozostają w mocy.

Ajencja „Iskra" zaprzecza wiadomości, jakoby miały być cofnięte ulgi kolejowe dla urzędników państwowych.

Rozrachunki między skarbem śląskim a państwem.

Katowice, 18 lipca (H). W poniedziałek wyjechała do Warszawy reprezentacja sejmu śląskiego z marsz. Wolnym i wojew. Grażyńskim na czele. Reprezentacja odbędzie konferencje z wicemin. skarbu Starzyńskiem w sprawie rozrachunków pomiędzy skarbem śląskim, a skarbem państwa. Konferencja będzie miała zasadnicze znaczenie, wezmą w niej udział reprezentanci wszystkich klubów poselskich śląskich, oraz naczelnik wydziału skarbowego Kankofer.

Tłumy ludzi przed bankami i kasami w Niemczech.

Dnia 20 bm. po wprowadzeniu w życie przez dekret rządowy nowych warunków wypłat w bankach i kasach oszczędności, gromadziły się znów nieprzejrzane tłumy przed temi kasami, pragnąc podjąć pieniądze.

Nowe rozporządzenie rządowe zezwala na wypłatę w kasach oszczędności kwoty nieprzekraczającej 20 marek, zaś z kont bankowych nie więcej niż 100 marek.

Jak przed kilku dniami, tak i dziś przed główną kasą oszczędności w Berlinie rozgrywały się rozpaczliwe sceny, ponieważ ludność uboższa podjąć chciała większe oszczędności potrzebne na wypoczynek letni, na co kwota 20 marek nie wystarcza. Rozgoryczenie z tego powodu wśród drobnych wierzycieli kas oszczędnościowych wzrasta.

Wiec bezrobotnych inteligentów w Katowicach.

W niedzielę w południe w sali powstańczej w Katowicach odbył się wiec pracowników umysłowych bezrobotnych. Na wiec przybyło 1.200 ofiar kryzysu gospodarczego. Wiec miejscami był bardzo burzliwy i zdawało się, że będzie rozwiązany. Przemówienia były pełne goryczy i żalu. Wiec wyzyskała dla swych celów propaganda niemiecka, jak również komuniści, co się w dyskusji uwidoczniło. Podkreślono w sposób bardzo drażliwy różnice dzielnicowe, żalono się iż na Śląsku redukuje się przeważnie Ślązaków, a posady zajmują przybysze z innych dzielnic Polski.

Referat o tragicznej doli bezrobotnych wygłosił inż. Żmidziński podkreślając, że na Śląsku liczba zredukowanych urzędników prywatnych wynosi 4.300 osób. Na polskim Śląsku prawie tyle pracuje obcokrajowców, przeważnie obywateli Rzeszy niemieckiej.

W dyskusji przemawiali poseł na sejm śląski Sosiński, poseł na sejm warszawski Piechulek. — Po bardzo gwałtownej dyskusji uchwalono obszerną rezolucję, w której zażądano w formie kategorycznej usunięcia z prywatnych posad emerytów i mężatek, których mężowie zajmują jakieś stanowiska i posady, zwolnienia wszystkich obcokrajowców, oraz nadanie tych posad bezrobotnym obywatelom polskim, ponadto pomocy lekarskiej, ulg przy płaceniu czynszów mieszkaniowych, przedłużenia terminu pobierania zasiłków do roku i t. d. Postulaty te stanowią minimum żądań bezrobotnych.

W końcu stwierdzono, że akcja bezrobotnych urzędników niema nic wspólnego z agitacją komunistów. Wybrano komitet, który ma się zająć organizacją bezrobotnych urzędników i przedłożyć postulaty powyższe czynnikom kierującym.

Egzekucja nad b. mjr. Demkowskim.

W sobotę skazany na śmierć za szpiegostwo b. mjr. Demkowski został stracony o godz. 7,30 wieczorem, tego samego dnia na placu egzekucji za Cytadelą warszawską.

Odpowiedź p. Prezydenta Rzplitej, zawierająca odmowę skorzystania z prawa łaski w stosunku do skazanego, nadeszła do Warszawy o godz. 5-tej popołudniu. O godz. 5,30 do celi skazańca przybył kapelan wojskowy ks. szambelan dr. Ugniewski; — Demkowski wyspowiadał się i wyraził życzenie widzenia się z żoną. Żona skazańca oczekiwała go w kaplicy, gdzie też więźnia odprowadzono i gdzie odbyła się rozmowa.

O godz. 7-mej wieczorem wyprowadzono Demkowskiego i wraz z kapelanem wsiadł on do karetki więziennej, która miała zawieść go na miejsce stracenia.

Tymczasem na miejscu egzekucji za Cytadelą zebrali się przedstawiciele wojskowości i sądowych władz wojskowych. Opodal oczekiwał pluton egzekucyjny, wyznaczony z 21-go pułku piechoty, stacjonowanego na Cytadeli.

O godz. 7.15 samochód więzienny, wiozący Demkowskiego, przybył na miejsce. Właśnie zaczął padać drobny deszcz. Demkowski wysiadł sam z samochodu i nerwowo obrzucił wzrokiem pluton egzekucyjny, wykopany dół i otwartą trumnę. Za nim wysiadł z samochodu więziennego kapelan.

Padła komenda „Baczność". Prokurator pułk. Zieliński odczytał wyrok, skazujący Demkowskiego za szpiegostwo, stwierdzone schwytaniem na gorącym uczynku, na degradację, wydalenie z wojska, pozbawienie wszelkich praw stanu i karę śmierci przez rozstrzelanie. Po odczytaniu wyroku żandarm odprowadził skazańca pod słupek i przywiązał go doń, zakładając mu ręce z tyłu. Do skazańca podszedł następnie kapelan, podając mu krzyż do ucałowania. Dowódca plutonu egzekucyjnego dobywa szabli i daje znak. Z ośmiu żołnierzy, dokonywujących egzekucji, czterech strzela stojąco, czterech zaś klęcząco; — z ośmiu karabinów sześć tylko jest nabitych ostremi nabojami, żołnierze jednak nie wiedzą, które karabiny są nabite ostro. Jeszcze jedna komenda szablą w głębokiem milczeniu i pada salwa. Demkowski ze skrwawioną głową zwisa na więzach u słupka. Odwiązują go i lekarz mjr. Remiszewski stwierdza, iż nastąpiła śmierć od pierwszej salwy. Ciało złożone zostaje do trumny, następnie zaś do przygotowanego już grobu i przysypane równo ziemią. Na grobie jeden z żandarmów ustawia słupek, na którym wyryto jedynie kolejny numer skazańca.

O godz. 7,30 auta przedstawicieli wojskowości i wojskowych władz sądowych odjechały z miejsca egzekucji.

W motywach wyroku sąd stwierdził, że Demkowski dopuścił się zbrodni szpiegostwa i został schwytany na gorącym uczynku, kiedy w dniu 11 bm. o godz. 8-mej wieczorem na rogu ulicy Nowowiejskiej i Polnej w Warszawie wręczał przedstawicielowi obcego mocarstwa ważne dokumenty wojskowe.

Anglja zbroi swą flotę w olbrzymie armaty.

Podczas manewrów nad morzem Północnem odbyły się próby nowych armat i nowego rodzaju pocisków, przeznaczonych do uzbrojenia floty angielskiej. Konstrukcja tych armat różni się zupełnie od dotychczasowych. Specjalną uwagę zwraca nadzwyczaj długa lufa armatnia z nowo wynalezionego rodzaju stali, w której skład wchodzi nikiel, chrom i molybden. Materjał ten jest tak lekki, że ciężar armaty mimo dalekonośnej lufy nie przewyższa bynajmniej przepisowej wagi. Na specjalną uwagę zasługują używane do tych armat pociski, których skutek posiada olbrzymią niszczycielską siłę. W ciągu kilku sekund pocisk taki zniszczyć może najsilniejszy okręt nieprzyjacielski.

Kolonja Letnia Jaworze Średnie.

(g) W ostatnią sobotę zajechał nasz przedstawiciel celem odwiedzenia młodzieży tarnogórskiej do Jaworza Średniego. Ze względu na wielką zmianę uskutecznioną w rozkładzie jazdy uważamy za stosowne wszystkim tym, którzy mają zamiar odnośną kolonję odwiedzić, z góry zapodać najwygodniejszy pociąg do wspomnianej miejscowości. Odjazd z Tarn. Gór 5,59 rano. W Katowicach przesiadka do pociągu odjeżdżającego 8,13 minut w kierunku Żywca. Przyjazd do Bielska około godziny 10-tej. W Bielsku należy przesiadać do pociągu w kierunku Wapiennice. Jest to druga stacja od Bielska. W Wapiennicach wysiadać i pieszo 25 minut czy też furmanką 15 minut do Szkoły Powszechnej w Jaworzu Średniem. Tam oczekiwają nas radosne nasze dzieci. Około 30 uczennic naszego Gimnazjum Żeńskiego rozlokowano jest w dwóch salach Szkoły Powszechnej. Łóżka wprawdzie wojskowe, pomimo tego nadzwyczaj wygodne. Czystość pod każdym względem czy to w kuchni, sypialniach oraz korytarzu jest podziwienia godna. Niejeden z naszych rodziców ciekawy jest dowiedzieć się coż to tam jego córeczka robi. Otóż nasz przedstawiciel mający również swoją córkę na wspomnianej kolonji, zauważył w korytarzu wiszące na szafie jakieś rozporządzenie. Ciekawy co tam ta nasza profesorka p. Czerkawska napisała, zaczął czytać i musiał spostrzec, że dziatwa nasza jest pod nadzorem dobrej opiekunki. W tym rozporządzeniu czytamy: o godz. 7-mej rano pobudka, przy łóżkach mówią pacierz a następnie myją się i porządkują garderobę. O godz. 8-mej śniadanie: kawa, kakao, czyli mleko, chleb z dobrem masłem itd. Po śniadaniu spacer i kąpiel. O godz. 11-tej drugie śniadanie. Po drugim śniadaniu zajęcia praktyczne gry itp. aż do obiadu. O godz. 2-giej obiad. Po obiedzie śpią nasze córeczki aż do godz. 5-tej. Niektóre czytają książki, piszą listy do rodziców lub zajmują się dowolnemi zabawami koło domu. O 5-tej godzinie podwieczorek (nienależy się dziwić, mają tam dobry apetyt), następnie spacer, o ile ciepło dozwolona jest kilkuminutowa kąpiel. Godz. 8-ma kolacja. Po kolacji mycie, następnie zbiórka wszystkich uczennic, na której uczennice zdają sprawozdanie z czynności całodziennej, mówią wspólną modlitwę i udają się na spoczynek. O godz. 9-tej w całym budynku zalega bezwzględna cisza. Potrawy są nadzwyczaj smaczne i każdy który zwiedzi naszą młodzież w Jaworzu podziwia te kolosalne porcje potraw, które przez naszą dziatwę będą tam pochłaniane. Przedstawiciel nasz, który tam niespodziewanie się zjawił, zaproszony został do wspólnego stołu.

Podano na obiad dobrą zupę z makaronem, nowe ziemniaki oraz nową kapustę i duży kawałek wieprzowiny z sosem. Porcje dla dziewcząt są tak duże, że normalnie zbudowany mężczyzna czasem nie potrafiłby takowej spuścić do swego żołądka.

Ale nie dziwmy się. W Jaworzu Średniem to nadzwyczaj zdrowe powietrze, kąpiel również przyczynia się do wzbudzenia apetytu. Rodzice nasi mogą być nietylko spokojni ale również i zadowoleni z tego, że córki ich znajdują się pod nadzwyczaj dobrym nadzorem pani profesorki Czerkawskiej. O jakimś wypoczynku Pani profesorki Czerkawskiej tam mowy być nie może. Od rana do późnego wieczora zajęta jest czynnością czy to w kuchni, zakupów towarów spożywczych, nadzorem itd. itd. Wątpić należy, że znalazłaby się jedna matka, która by swojem własnem dzieckiem się tak opiekowała, jak pani profesorka Czerkawska to czyni z obcemi. Dlatego też w imieniu rodziców, którzy powierzyli ich córeczki opiece p. prof. Czerkawskiej serdeczne podziękowanie. Przy odjeździe naszego przedstawiciela z tam. kolonji, obecne na sali uczennice własnoręcznie pisały pozdrowienia dla ich rodziców, oraz kolleżanek za pośrednictwem „Nowin". Są to: Jarantowska, Jondówna M. i K. Neumannówna, Piątkówna, Cymberknopfówna, Michalikówna, Książkówna, Kottówna, Ferenzówna, Gattnerówna, Billówna, Przysamborówna, Marcinkowska, Kazikówna, Tencikówna, Kononienka, Furmankówna, Kollochówna, Mazurówna, Patrzekówna, Wydubianka, Mocna. Samborska.

—o—

Kolonja Letnia Korbielów.

(g) Koleją do Żywca, w Żywcu przesiadka i odjazd pociągiem do Jeleśnia, (trzecia stacja od Żywca.) W Jeleśni na stacji kolejowej oczekuje nas mnóstwo furmanek. Więc następuje podróż powozem z Jeleśni do Korbielowa-Kamiennej (półtorej godziny). Istnieje również możność z Żywca wyruszyć autobusem aż do Jeleśnia i tamstąd furmanką w dalszą drogę. Korbielów to miejscowość mało nam znana jako miejsce wycieczkowe. Korbielów to obecnie drugie Tarn. Góry. Wszyscy niemal goście których tam spotykano to Tarnogórzanie. P. Dyrektor Grzybowski ma rację, nie Zakopane, ale Korbielów, bo jest on faktycznem miejscem letniskowem. Jemu też należy zawdzięczać, że wybrał on dla naszej młodzieży tak wspaniałą i zdrową okolicę jaką posiada Korbielów. Życzyć należy, aby plan Pana Dyrektora Grzybowskiego, wybudowania w Korbielowie pensjonatu dla młodzieży, stał się kiedyś faktem.

Nasza młodzież męskiego Gimnazjum rozlokowana jest w nowo wybudowanym, prywatnym budynku leśniczego a położonego tuż na samem końcu po prawej stronie miejscowości Korbielów-Kamienna. W budynku tym mieści się również i kuchnia dla naszych chłopców. Kierowniczka tej kuchni p. Janicka, oraz jej dzielna pomocniczka p. Miszudowa starannie przygotowywują wszelkie potrawy. Ileż to pracy wymaga się od tych dwóch wspomnianych gospodyń, które mają do dyspozycji tylko jedną służącą (również z Tarn. Gór), aby zaspokoić dziennie około 60 żołądków, może sobie wyobrazić tylko taka osoba, która w tej dziedzinie już pracowała. Oczywiście pp. Janicka, oraz Miszudowa po powrocie z kolonji letniej Korbielów zasługują nie tylko na słowa podzięki naszych matek ale na rzeczywisty, chociaż tylko krótki wypoczynek, bo w Korbielowie na prawdę go nie mają. Potrawy są smaczne i podaje się takowe 5 razy dziennie. Rzeczą zrozumiałą iż z chłopczyskami to gorzej, jak z naszemi córkami w Jaworznie. To też mianowano komendantem obozu letniego w Korbielowie maturzystę p. Murka, który swe czynności nadzorcze wykonuje jak prawdziwy kapral. Tak się należy. P. Murek zasługuje za jego czynność na uznanie i pochwalę wszystkich naszych rodziców, mających styczność z kolonją letnią w Korbielowie. Nasi rodzice mogą być spokojni, oraz przekonani, że naszym chłopcom w Korbielowie się nadzwyczaj dobrze powodzi. Nie marzą oni o rychłym powrocie, chcieliby tam jak najdłużej pozostać. Za tą wspaniałą myśl zorganizowania tego prześlicznego obozu letniego dla naszej młodzieży oraz za troskliwą opiekę nad naszemi dziećmi należy się p. Dyrektorowi Grzybowskiemu, nadzwyczaj poważanemu i lubianemu w Tarnowskich Górach, serdeczne podziękowanie. Dzielnie asystują mu przy tem ks. prof. Bednorz, oraz p. prof. Kruczała. Dowiedzieliśmy się od tamtejszej ludności, że zapanowało w Korbielowie obecnie życie tak ruchliwe, jakie Korbielów nigdy jeszcze nie spostrzegł. W maleńkiej kapliczce położonej tuż przy samem obozie naszej młodzieży odprawia dziennie nasz Przewielebny ks. prof. Bednorz o godz. 7-mej mszą świętą. Ludność miejscowa z tego jest ucieszona, bowiem nie potrzebuje obecnie udawać się w daleką drogę do kościoła do miejscowości Jeleśnio. Dobrze byłoby aby p. Dyrektor Grzybowski cały Korbielów mógł na stale wynająć i stawić do dyspozycji tylko obywateli Tarnogórskich. Warunki życiowe są pod każdym względem w stosunku do obecnych czasów w tej miejscowości znośne. Pod adresem burmistrza miejscowości Korbielów mała propozycja z naszej strony, aby raczył dołożyć wszelkich starań i przeprowadzić renowację drogi prowadzącej przez wspomnianą miejscowość. Pieniądze na ten cel wyrzucone, nie pójdą na marne, bowiem każdy tarnogórzanin wówczas chętnie odwiedzi miejscowość Korbielów-Tarnowskie Góry. (Tak można już dziś Korbielów nazwać.) Gmina Korbielów na tem tylko skorzysta.

—§—

Zmiana nazwisk hańbiących.

Bardzo często spotyka się w życiu osoby o nazwiskach hańbiących, ośmieszających, lub nielicujących z godnością człowieka, są to przedewszystkiem nazwiska urobione od słów w potocznym języku, na wyrażenie o kimś ujemnego mniemania, o jego wartości moralnej, lub nazwiska o brzmieniu powodującym ośmieszenie. To też niejednokrotnie osoby takie bywają narażone na żartobliwe uwagi otoczenia, a zwłaszcza gdy nazwisko ich bywa publicznie wyrażone z przykrością pamiętają się do niego. Wiadome każdemu jest, że za dawniejszych czasów ubieganie się o zmianę nazwiska było połączone z wielkimi trudnościami, co dziś jest ułżone jednem z Rozporządzeń Ministra Spraw Wewnętrznych, według którego przysługuje osobom o nazwiskach jak powyżej wymieniono, prawo wnoszenia podań, bez jakiegokolwiek uzasadnienia, które należy kierować do Starostwa przy dołączeniu metryki urodzeń, ślubu, ewentualnie metryki dzieci, jeżeli w chwili wniesienia podania były niepełnoletnie oraz świadectwo obywatelstwa polskiego.

(g) **W ubiegłą niedzielę** uroczyście obchodzono w tut. Zakładzie O. O. Kamiljanów doroczny odpust św. Kamilla. Ze względu na przewidywaną dużą ilość wiernych ustawiony został w bramie klasztornej ołtarz, przed którym odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w asyście. Piękne okolicznościowe kazanie wygłosił O. Rocz. Po południu o godz. 3-ciej odprawione zostały uroczyste nieszpory poczem rozdano pamiątki św. Kamilla.

(g) **Ceny zniżone.** Dzierżawcy restauracji dworcowej obniżyli znacznie ceny za artykuły restauracyjne jak np. potrawy i napoje. W obecnie ciężkim czasie przy ogólnej redukcji poborów i zarobków czyn ten należy powitać. Obniżka cen wynosi od 10 do 30 proc. Jest to czyn naśladowania godny i należy się spodziewać iż wszyscy inni restauratorzy to samo uczynią.

Więcej wiary we własne siły, a będzie nam dobrze.

(r) Naszą wadą jest, ze lubimy chwalić obce a ganić swoje. Ostatnie krachy w Niemczech wykazały, ile kapitałów polskich było i jest umieszczonych w niemieckich bankach. Nie potrzeba być wielkim ekonomistą aby uprzytomnić sobie, że w kraju, który przegrał wojnę i musi płacić olbrzymie sumy z tytułu reparacji wojennych na rzecz państw zwycięzkich, nie może być lepiej, aniżeli w kraju, który wojny nie przegrał i jest stosunkowo minimalnie obdłużony. Można krytykować niejednokrotnie gospodarkę rządową, która za mało nacisku kładła na sprawy gospodarcze, ale nie można zapominać i o tem, że o ile u nas nie jest lepiej niż być powinno, to wiele winy w tem ponosi również całe społeczeństwo. Pamiętajmy o tem, że Państwo nasze istnieje zaledwie kilkanaście lat i że na ziemiach naszych toczyła się wojna niszczycielska, i że przy odrodzeniu toczyć musieliśmy wojny, które przyniosły niemało zniszczenia. Żaden genjusz z nieba nie spada, a doświadczenia przychodzą nie od razu. Cudów stworzyć nie mogliśmy w tych kilku latach, chociaż stwierdzić należy, że mimo iż u nas za wiele się eksperymentuje, to jednak tworzymy dzisiaj już siłę poważną, skonsolidowaną i stosunkowo niezależną. Ostatni krach finansowy w Niemczech wykazał, że w ciągu ostatnich kilku lat zdołaliśmy się finansowo uniezależnić i że proroctwa, które mówiły, że „Polska bez obcych pieniędzy pomnoży i utwierdzi się" poczyna się sprawdzać.

Powinno być u nas jednakże lepiej a przeżywany obecnie ogólnoświatowy kryzys gospodarczy i finansowy nie dałby się nam tak bardzo we znaki gdyby u rządów naszych znalazły się najwybitniejsze osoby, któreby sprawy gospodarcze znały nietylko teoretycznie, ale miały i praktyczne doświadczenia, aby wzbudzić w narodzie wiarę we własne siły i w promienną przyszłość naszą. Czemuż się to dzieje, że do dzisiaj jeszcze chwalimy obce, nie znając swego, sami nie wiedząc co posiadamy? Dlaczego przeszło 300 miljonów dolarów czyli 3 miljardy złotych kapitałów, obywateli polskich jest ulokowanych w bankach zagranicznych? Polskie Banki zdrowe finansowo nie cieszą się u Polaków tem zaufaniem, co Banki zagraniczne i dopiero strata pieniędzy zagranicą musi im otworzyć oczy na to, co za głupstwo popełnili, nie lokując pieniądze w kraju. Czyż zawsze nad nami ciążyć będzie ta zmora braku wiary w nas samych i czy zawsze Polak będzie mądry dopiero po szkodzie? Ile pieniędzy pozostawia się w pończosze, przechowane w domu, które nie przynoszą procentów i narażone są na kradzież lub spalenie. Wiele ludzi poniosło śmierć dlatego, że przechowywali pieniądze w domu. Pieniądz zarobiony w kraju winien być ulokowany tutaj aby tworzyć nowe dobra i dać ludziom pracę. Ileż to mamy przykładów, że pieniądz wycofany z obiegu przyniósł zawsze nieszczęście posiadaczowi. Skąpiec zamknięty ze swemi skarbami umiera z głodu, car rosyjski, lokując skarby swe zagranicą wraz z rodziną ginie śmiercią morderczą, zaś matka zaślepiona łakomstwem morduje syna dla pieniędzy. Rosję gubi klasa posiadająca, wywożąc pieniądze zagranicę, gdy w kraju naród cierpi głód i żyje w upośledzeniu. Czyż niedość nam tych przykładów, że pieniądz zarabiany w danym kraju a przetrzymywany w domu lub wywożony zagranicę przynosi nieszczęście tym, którzy z obrotu pieniądz ten wydobywają.

Polska bez obcych pieniędzy pomnoży i utwierdzi się, gdy do Banków naszych napływać poczną z powrotem pieniądze przetrzymywane w domach i zagranicą. Te miljardy pieniędzy wywiezionych lub unieruchomionych pozwolą nam uniezależnić się finansowo zupełnie od zagranicy, pozwolą nam na budowę nowych dróg, kolei, osuszyć błota i przeprowadzić kanalizację kraju, oraz uruchomić fabryki i dozwolą nam budować domy. Za mało będzie rąk do pracy, gdy pieniędzy będzie dość, a zakwitnie u nas dobrobyt i zadowolenie, ale najpierw odrodzić się musimy moralnie.

Nie obcy towar winien nam się podobać, gdy nie znamy wartości swego. Nie obcy kraj winien nam imponować gdy poznać nie chcemy swego bogactwa, swojej zdolności i swej siły. Zdrajcą swego narodu i swej ojczyzny jest ten, co zagranicę wywozi w Polsce zarobione i tutaj składane pieniądze, jak i również złym obywatelem jest ten, co pieniądze przetrzymuje w domu i tych to wykluczyć winniśmy ze swego grona, jako niegodnych obywateli, pijących naszą krew i bawiących się naszą biedą i nędzą. Nie chcemy wzorować się na Rosji, na Hiszpanji, ani na innym kraju gdzie nieszczęście przyniosło brak patrjotyzmu i łakomstwo sfer kapitalistycznych. Rząd nasz winien wpłynąć na tych, którzy chcą być Polakami, dorobili się w Polsce majątku, a teraz przechowywują kapitały i drwią sobie z biedy swych braci. Gdy moralne poczucie i obowiązek nie mają do tych ludzi czy sfer dostępu, niech pozbawieni zostaną praw honorowych jako niegodni i wyklęci przez społeczeństwo, które pracą i wiarą we własne siły wywalczy sobie bez nich dobrą i wielką przyszłość.

(g) **Zebranie Uchodźców Śl.** odbędzie się w niedzielę dnia 26 bm. o godz. 10-tej przed południem w sali w strzelnicy p. Krusa.

(g) **Nowy zakład fryzjerski.** Obok Hotelu pod Lipami (dawniej skład tow. kolonj. Heidrich) uruchomiony zostanie zakład fryzjerski. Właścicielem zakładu jest p. Stanisław Buciński z Świętochłowic.

(b) **Podręczniki szkolne.** Ministerstwo Wyznań i Oświecenia Publicznego poleciło zatrzymać we wszystkich szkołach podręczniki szkolne z roku szkolnego 1930|31 i nie wprowadzać nowych podręczników na bieżący rok szkolny.

(b) **Z życia Sokoła Okręgu.** W niedzielę dnia 19 lipca br. urządziło Gniazdo Tow. Gimn. Sokół Kozłowa Góra u siebie zabawę letnią w ogrodzie p. Fuksa połączoną z zawodami i to bieg sztafetowy 4×100 mtr. bieg płaski na 1500 mtr. Biegi odbyły się na szosie od Świerklańca do Kozłowej Góry w których to brały udział Gniazda z Tarn. Gór, Radzionkowa, Nakła, Kozłowej Góry. Mimo niepogody drużyny Sokole wykonały swój obowiązek. W sztafecie pierwszą nagrodę otrzymało Gniazdo Nakło, drugą Radzionków, trzecią Tarn. Góry. W biegu płaskim na 1500 mtr otrzymali nagrody: pierwszą druh Maińka z gniazda Tarn. Góry, drugą druh Konował Roman z gniazda Kozłowa Góra, trzecią druh Kudlek H. z gniazda Tarn. Góry, oraz czwartą druh Prudlo J. z gniazda Kozłowa Góra. O godz. 6 wieczorem przy dźwiękach doborowej orkiestry rozpoczęły się tańce, zaś w przerwach zespoły sokole wykonały kilka popisów gimnastycznych na przyrządach po których rozdano zwycięzcom nagrody w postaci dyplomów. Do późnej nocy bawiły się drużyny Sokole, jako też zaproszeni goście przy dźwiękach orkiestry i miłych zabaw towarzyskich.

Porządek nabożeństw kościelnych.

Od 23 lipca do 26 lipca 1931 r.

Czwartek o godz. 6,15 msza św.; o godz. 7 rocznica za d. śp. Albertyny i Adolfa Lubosów z kond.
Piątek o godz. 6,15 msza św.; o godz. 7 msza św.;
Sobota o godz. 6,15 za d. śp. Joanny Bieniok i pokrew. o godz. 7 wypadnie. o godz. 8 na cześć św. Anny z Matek Chrześcijańskich.
Niedziela o godz. 6,45 parafjalna w kościele parafjalnym. o godz. 8 msza św. w kościele św. Anny. o godz. 9 za żyjących z Matek Chrześcijańskich. (niem.) o godz. 11 polska suma: na cześć św. Anny.

Z pow. Tarn. Gór.

Stare Tarnowice. W tych dniach wywiadowcy Kom. Straży Granicznej z Tarn. Gór napotkali kilku przemytników przechodzących przez granicę zieloną tuż obok Starych Tarnowic, którym odebrano 1.580 szt. cygar i papierosów pochodzenia niemieckiego. Przemytników przytrzymano przeciwko którym skierowano dochodzenie karne.

Skonfiskowany towar przedstawia wartość 1,640-zł. od którego cło wyniesie 5,052-zł.

Rudne Piekary. W nocy z 14 na 15 bm. włamali się nieznani sprawcy do cechowni w unieruchomionym chwilowo kamieniołomie firmy Benno Cohn & Co., gdzie skradli drzwi i okno cechowni i większą ilość desek. Również z tego kamieniołomu zabrano większą ilość podkładów toru kopalnianego.

Lasowice. W ubiegły piątek został aresztowany w Lasowicach miejscowy przeszło 60 letni obywatel K. któremu zarzucono czyny niemoralne, popełnione z osobami małoletniemi.

SZARLEJ — W. PIEKARY

(b) **Wyw. Kom. Straży Gran.** z Tarn. Gór skonfiskowali w Szarleju przemytnikom 2 kg. tytoniu, 5 kg. maggi i 1 kg. gałek muszkatowych przemyconych nielegalnie przez granicę zieloną w wartości 233 złotych z której to kwoty samo cło wyniesie 699-zł. Przeciwko owym przemytnikom spisano protokół.

(h) **Budowa kościoła** została jednak rozpoczęła. Pracuje niestety tylko 10 murarzy i odpowiednia do tego ilość robotników pomocniczych. Zwóżka cegły natomiast raźno postępuje naprzód. Codziennie zwozi się do 12 wagonów cegły t. j. około 40000. Przy tej pracy pomagają bezpłatnie względnie za bardzo niskim wynagrodzeniem liczni parafjanie. Ale fundusze Komitetu budowy są bardzo nikłe, tak że tylko przy jak najwydatniejszej pomocy i ofiarności parafjan można będzie ewentualnie doprowadzić budowę w bieżącym roku pod dach.

(h) **Wycieczka S. M. P. Szarlej** odbyła się w ubiegłą niedzielę na kolonję Wiktor koło Rojcy. Brali udział oprócz licznych członków i sympatyków S. M. P. wraz z orkiestrą również Czeladnicy i Mistrzowie oraz Kongregacja Marjańska. Wiel. ks. wikary, cieszący się niezwykłą popularnością wśród młodzieży, zaszczycił wycieczkowców swoją obecnością. Wśród wesołej zabawy i różnych gier spędzono kilka miłych chwil, niestety niepewna od rana pogoda psuła trochę humory.

(h) **Zebranie miesięczne Stow. Mężów Katol.** odbyło się w ub. niedzielę na sali parafjalnej. Było bardzo dużo członków, co pocieszający stanowi objaw, jeźli uwzględnimy obecne czasy ogólnego zniechęcenia do wszelkiej pracy społeczno-chrześcijańskiej. Ks. Proboszcz Ledwoń wygłosił krótki ale treściwy referat na temat „Znaczenie Encykliki Rerum Novarum". W dalszym ciągu zebrania omawiano jeszcze kilka spraw a m. i. sprawę wydatnej pomocy dla bezrobotnych itd.

(h) **Ukończenie robót na ul. 3 Maja** nastąpi w najbliższych kilku dniach, tak że ruch kołowy odbywać będzie mógł się znowu drogą normalną.

(h) **Odpust Matki Boskiej Skaplerznej.** Ostatni odpust ku czci Matki Boskiej Skaplerznej zgromadził w W. Piekarach niezliczone rzesze pątników z całego niemal kraju. Przybyło w sobotę i niedzielę rano 27 procesyj z 50.000 wiernych. Msze św. odprawiono w obu kościołach a do Stołu Pańskiego przystąpiło z górą 8000 wiernych. W sobotę i niedzielę były na kalwarji obchody różańcowe z kazaniami.

(h) **W czasie nieobecnego naczelnika gminy** p. Pudlika, który w dniu 21 bm. rozpoczął swój urlop wypoczynkowy, zastępuje burmistrza piekarskiego ławnik p. Mazur Jan.

Odpowiedź Redakcji.

Prezesowi Poszkodowanym Uchodźcom na pow. Tarn. Góry. Odezwę, przez Pana zredagowaną i nam nadesłaną do opublikowania się nie nadaje. Zawiera ona same frazesy, w które WPan sam niewierzy. Treść, pisownia, oraz styl tejże ośmiesza jedynie Pana.

Szkoły zawodowe na terenie województwa Śląskiego.

Na Śląsku istnieją dwa typy szkół zawodowych mianowicie niższe i średnie.

Do niższych szkół zawodowych należą szkoły rzemieślnicze, szkoły mistrzów i podmistrzów. Szkół rzemieślniczych, mających kształcić teorytycznie i praktycznie młodzież na rzemieślników, a więc zastępujących naukę u mistrzów, na Śląsku narazie niema. W organizacji znajduje się obecnie szkoła rzemieślnicza XX. Salezjanów w Mysłowicach. Dużo jednak stosunkowo młodzieży śląskiej korzystać może z nauki w szkole rzemieślniczej XX. Salezjanów w Oświęcimiu. Nauka trwa 3 lata. Uczeń po skończeniu szkoły zdaje egzamin i zostaje czeladnikiem.

Szkoły mistrzów i podmistrzów mają na celu kształcenie niższego personelu nadzorczego dla przedsiębiorstw przemysłowych. Od kandydatów na uczni w tych szkołach wymaga się zasadniczo 5 letniej praktyki zawodowej i ukończenia 7 klas szkoły powsz. Na Śląsku mamy 1) Szkoły mistrzów maszynowych przy Państwowej Szkole Przemysłowej w Bielsku i w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych w Katowicach. 2) Szkołę mistrzów elektrotechnicznych przy Państw. Szk. Przem. w Bielsku. Nauka w tych szkołach trwa 2 lata. — Ponadto istnieją przy Państw. Szk. Przem. w Bielsku i w Śląskich Technicznych zakładach Naukowych w Katowicach szkoły podmistrzów budowlanych, odbywające naukę przez 3 lata w miesiącach zimowych od 1 listopada do 1 kwietnia. Dla hutnictwa kształci niższy personel techniczny 3-letnia szkoła mistrzów hutniczych w Śl. Techn. Zakł. Naukowych. Przy tych zakładach z dniem 1 września br. zostaną uruchomione następujące szkoły:

4-letnia Szkoła Techników-Mechaników,
4-letnia „ Elekrotechników,
4-letnia „ Techników budowlanych,
4-letnia „ Techników drogowych,
4-letnia „ Techników Chemików.

Wpisy i egzaminy wstępne do tych szkół odbywać się będą od dnia 25 do 31 sierpnia włącznie. Drukowane warunki przyjęcia otrzymać można w Dyrekcji Śl. Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach, ul. Krasińskiego za złożeniem 50 gr. w gotówce lub znaczkach pocztowych. Wyżej wymienione 4-letnie szkoły należą do typu szkół średnich, kształcą techników dla najrozmaitszych działów przedsiębiorstw przemysłowych. Od kandydatów wymaga się ukończenia 7 klas powszechnej względnie 3 klas szkoły średniej ogólnokształcącej. Do tego typu szkół należą jeszcze 4-letnia szkoła Techników Mechaników, 4-letnia szkoła Techników włókienniczych i 3-letnia szkoła Techników włókienniczych farbiarzy w Państwowej szkole Przemysłowej w Bielsku.

Dla górnictwa kształci sztygarów 3-letnia szkoła górnicza w Tarnowskich Górach. Od kandydatów wymagana jest poprzednia trzechletnia praktyka w górnictwie.

Szkoły zawodowe żeńskie typu średniego dają poza ogólnem wykształceniem, wykształcenie zawodowe w zakresie gospodarstwa domowego, bieliźniarstwa i krawieczyzny. Nauka trwa wnich 3 lata. Od kandydatek wymaga się ukończenia 7 klas szkoły powszechnej. Na Śląsku mamy 1) Szkołę zawodową żeńską Macierzy Szkolnej w Bielsku. 2) Szkołę zawodową żeńską Twa Polek w Tarn.-Górach. Ukończenie tej szkoły jest równoznaczne ze zdaniem egzaminu czeladniczego. 3) Szkołę zawodową żeńską Twa Polek w Katowicach. 4) Szkołę zawodową żeńską SS. Urszulanek w Rybniku. Oprócz tego istnieje seminarjum nauczycielskie żeńskie SS. Urszulanek w Rybniku, które kształci na nauczycielki bieliźniarstwa i gospodarstwa domowego w szkołach zawodow. żeńskich iszkołach powszechnych. Od kandydatek wymaga się ukończenia 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej względnie szkoły średniej zawodowej żeńskiej.

Dla handlu, biur, banków młodzież: 1) Szkoły przysposobienia kupieckiego, 2) średnie szkoły handlowe, 3) gimnazja handlowe, 4) wyższy kurs handlowy.

Szkoły przysposobienia kupieckiego przysposobiają młodzież do zawodu kupieckiego. Nauka trwa jeden rok. Od kandydatów wymaga się ukończenia 7 klas szkoły powszechnej wzgl. 3 klasy szkoły średniej ogólnokształcącej. Wiek 14 do 17 lat. Szkoły takie utrzymywane przez Izbę Handlową w Katowicach są, wBielsku, Katowicach, KrólewskiejHucie, Mysłowicach, Rybniku, Tarnowskich Górach i Wodzisławiu.

Szkoły handlowe i gimnazja handlowe kształcą średnich urzędników dla biur handlowych i banków. W szkołach handlowych nauka trwa 3 wzgl. 4 lata. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 7 klas szk. pow. wzgl. 3 kl. gimnazjum. Wiek 14 do 17 lat. W gimnazjach handlowych nauka trwa 2 lata. Kandydaci są przyjmowani na podstawie ukończenia 6 klas gimnazjalnych. Na Śląsku mamy:

1) Państwową szkołę Handlową w Cieszynie.
2) Szkołę handlową miejską w Katowicach.
3) „ „ „ „ Król. Hucie.
4) „ „ Izby Handlowej w Rybniku.
5) Miejskie gimnazjum handlowe w Król. Hucie.

Wyższy kurs handlowy T-wa Popierania Wiedzy Handlowej w Katowicach ma zadanie kształcenia abiturjentów szkół średnich na urzędników biur i banków.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Najtańszem i najdogodniejszem źródłem zakupu

SOLIDNYCH MEBLI

jest **Firma Bracia JOJKO**

w TARNOWSKICH GÓRACH, NOWY RYNEK NR. 7.

„SZUMKA“ ❊ Prawdziwa

wytwarzana jedynie w naszej fabryce to lubiany napój bezalkoholowy. Fa. A. KRUBASIK Radzionków

Hurt. piwa i fabr. wód mineral.

Magistrat miasta Tarnowskich Gór ogłasza niniejszem

przetarg publiczny

na a) wykonanie robót ślusarskich
b) „ „ szklarskich
c) „ „ z kamienia sztucznego

dla budującej się szkoły powszechnej przy ul. Parkowej w Tarnowskich Górach.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3. sierpnia 1931 r. o godz. 12-tej. Bliższe szczegóły wywieszono na tablicach ogłoszeń w tut. Ratuszu.

Tarnowskie Góry, dnia 18. lipca 1931 r.

Magistrat.
(—) Michatz, burmistrz.

Restauracja i Kawiarnia „Polonja“

TARNOWSKIE GÓRY, ul. Krakowska nr. 10

poleca dobrze pielęgn. piwa tyskie, wina, wódki i likiery. Ciepłe i zimne potrawy o każdej porze. ŚNIADANIA, OBIADY i KOLACJE.

Dziennie koncert orkiestry 3 p. uł. od godz. 19,30 do 1,30.

Przyjmuje zamówienia na bankiety, wieczorki itp.

CENY ZNIŻONE. *W. Szczupakowski.*

KINO „NOWOŚCI“
TARNOWSKIE GÓRY.

Od środy, dnia 22. lipca br. i dni następne.

LUIS TRENKER niezapomniany bohater filmu „MONTE-SANTO“ w filmie:

Trzech Djabłów z Matterhorn.

W głównej roli kobiecej:
MARY GLORY.

Streszczenie:

Turri Alton, Ralf Sorel i Jan Coste są czołowymi narciarzami szwajcarskiemi i mają bronić swych barw narodowych na międzynarodowych zawodach narciarskich. Podczas treningu poznają czarującą niewiastę, młodą Amerykankę Mary, która zakochuje się w Turrim. Wielce zaniedowolony jest z tego przebywający tuż turysta Mihacs, zalecający się usilnie do Mary. Pewnego dnia Mihacs udaje się na wycieczkę górską i domaga się, aby Turri był jego przewodnikiem. Nazajutrz wraca tylko Turri oświadczając, że Mihacs zmarł w drodze.........

Oprócz tego wkładka dźwiękowa.

Początek seansów w dnie powszednie o godzinie 6,15 i 8,15 wieczorem.

Ceny na okres letni zredukowane.

Sprzedaż

mleczarni,

przerabiającej dziennie przeciętnie 1600 litrów mleka wraz z kompl. zabudowaniem masywnem oraz 21 morgi ziemi III. i IV. klasy. Stacja kolejowa, poczta, kościół na miejscu. Nieruchomość znajduje się w Poznańskiem, na pograniczu niemieckiem Śląska Środkowego.

Zgłoszenia do Redakcji Nowin.

ROWERY

Maszyny do szycia

gramafony i płyty,
Instrum. muzyczne,
artykuły sportowe,
wózki dziecięce.

Wiktor Deutsch Tarn. Góry. Piastowska 4.

Stale na składzie NA RATY!

wszelkiego rodzaju materjały do budowy Kanalizacji i Instalacji.

Narzędzia rzemieślnicze

MASZYNY DLA PRZEMYSŁU i ROLNICTWA.
SPRZĘTY KUCHENNE,
DŹWIGARY, ŻELAZA i BLACHY.

Wielki wybór. Ceny przystępne.

Tarnogórski Handel Żelaza
dawniej **A. BAUM**
Tarnowskie Góry, Zamkowa 4, Telefon 16 i 18.

Składajcie swoje oszczędności

w Oddziale Miejskim

Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu

w Tarnowskich Górach przy ul. Krakowskiej 12 (parter)

Kasa płaci najwyższe odsetki.

Za wkłady Oszczędnościowe gwarantuje powiat tarnogórski całym swoim majątkiem nieruchomym i wpływami podatkowemi.

Oddział miejski załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości.

Otwiera rachunki bieżące (Konto korrent).

Inkaso weksli. — Zakup i sprzedaż walut zagranicznych i monet złotych.

Drogerja „pod Bocianem“

WŁADYSŁAW SZULGIT
Tarnowskie Góry, ul. Krakowska 17
Telefon 72.

POLECA PO CENACH NISKICH:

Pokosty — farby — lakiery — pendzle!

Skuteczne środki trujące na myszy i szczury

Mortëina tępi skutecznie szwaby, rusy i wszelkie robactwo. — „Mola“ niszczy mole i wszelkie owady pod gwarancją. — „Wywabi“ czyści wszelkie plamy.

Gdzie? zakupisz hurt. i detalicznie **towary kolonjalne** **jak: mąkę, krupy, kaszę itp. najtaniej???**

Tylko w firmie Hurt. **W. BORZUCKI,**
TARNOWSKIE GÓRY, Rynek 17 — pod Laubami.

Lazarus Moeller

Tow. z ogr. odp.

TARNOWSKIE GÓRY-FILJA SZARLEJ

tartak parowy i heblarnia

STAŁY SKŁAD

Rok Założ. 1850.

belek, krokwi, bocznych desek nielamowanych, szalówek, desek do wykładania, materjałów budowlanych, okrąglaków i półokrąglaków, materjałów stolarskich w wszelkich rozmiarach, listw przyściennych oraz drzewa liściastego każdego rodzaju

Rok Założ. 1850.

Telefon Tarn.-Góry 25 i 36 — Telefon Szarlej 122.

Ostrzeżenie!

Za długi mojej żony nie odpowiadam.

Kolacz Franciszek
Nakło.

---

50 zł. temu

kto wyjawi tą osobę, która od około miesiąca o mnie mówi i przez anonimy listy (Erpressungsbriefe) straszy, prawdopodobnie celem wyzyskania pieniędzy.

Hajduk,
ul. Klauzy 22.

Licytacja przymusowa.

Dnia 27 bm. o godz. 10 przedpołudniem będę sprzedawał w Tarn. Górach, przy ul. Nakielskiej 1

1 maszynę do czyszczenia flaszek,
1 maszynę do wyrabiania wody
2 maszyny do filowania piwa

najwięcej dającemu za gotówkę.

MACURA, p. o.kom. sądowy.

12–15.000

złotych pożyczki na kilka lat na dobrze zabezpieczoną hipotekę na dom przedsięb. poszukuje od zaraz. Zgłoszenia do Nowin.

Ogłoszenia przynoszą w Nowinach wielką korzyść!

Redaktor naczelny: Gruszka Winfryd, Tarn. Góry. Redaktor odpow. Kaczmarek Franciszek, Tarn. Góry. Druk: DRUKARNIA POLSKA, TARN. GÓRY.